

CZY STANISŁAW SZAFRANIEC ODBYŁ LEGACJĘ DO BAJAZYDA II? KULISY DYPLMACJI OSMAŃSKO-JAGIELLOŃSKIEJ W PIERWSZYCH LATACH PANOWANIA ZYGMUNTA I

 <https://orcid.org/0000-0002-1578-3859>

Marcin Janakowski

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

ABSTRACT

WAS STANISŁAW SZAFRANIEC THE POLISH DEPUTY TO THE COURT OF BAYEZID II? BEHIND THE SCENES OF THE OTTOMAN-JAGIELLONIAN DIPLOMACY IN THE FIRST YEARS OF SIGISMUND I THE OLD'S REIGN

The beginnings of Sigismund I the Old's reign, despite the lack of sources, have been of interest to researchers for a long time. The achievements of Polish historiography have illuminated the first years of the Jagiellon king's rule in the Kingdom of Poland relatively well, slightly less comprehensively in Lithuania. Much less space has been devoted to the development of Sigismund I the Old's foreign policy and its practical implementation, understood as establishing diplomatic relations with foreign royal courts. Thanks to the insightful works of Krzysztof Baczkowski, studies on Polish-Hungarian relations are a positive exception to the general rule. If we want to continue research on the formation of Sigismund I's diplomacy, it is impossible to ignore the problem of Polish-Turkish relations, also in the international aspect. In studying the subject it is important to pay attention to issues such as the organisation, costs, technical solutions, and personal aspects of parliamentary missions. In my opinion, the figure of Stanisław Szafraniec, Strykowski coat of arms, and his role in the foreign policy of Sigismund I is a good example upon which to base the discussion of the above-mentioned issues.

Keywords: Stanisław Szafraniec, Turkey, Hungary, Sigismund I the Old, Vladislaus II of Hungary, diplomacy, legation, Bayezid II, Jan Buczański.

Słowa kluczowe: Stanisław Szafraniec, Turcja, Węgry, Zygmunt I Stary, Władysław II Jagiellończyk, dyplomacja, poselstwo, Bajazyd II, Jan Buczański.

Pierwsze lata panowania Zygmunta I, chociaż nie obfitują w nadmiar materiałów źródłowych, cieszyły się zainteresowaniem badaczy podejmujących trud określenia okoliczności wstąpienia na tron trzeciego z kolei syna Kazimierza Jagiellończyka, a następnie początków jego samodzielnej aktywności politycznej. Z perspektywy dziesięcioleci, a nawet stulecia, niektóre z zaprezentowanych opinii oraz hipotez badawczych powinny ulec rekapitulacji w związku z odnajdywaniem kolejnych źródeł, a także rozwojem krajowej oraz europejskiej historiografii. W moim przekonaniu z taką właśnie sytuacją mamy do czynienia w odniesieniu do polityki tureckiej realizowanej w pierwszych latach rządów polsko-litewskich Zygmunta I. Dotychczasowe badania przyniosły szereg ustaleń o podstawowym znaczeniu dla uporządkowania chronologii oraz faktografii, a także ogólnego zobrazowania geopolitycznego wymiaru relacji polsko-tureckich w latach 1507–1510¹. Ponowna analiza materiału źródłowego oraz literatury przedmiotu pozwoliła jednak dostrzec pewne nieścisłości oraz rozbieżności w dotychczasowych opracowaniach naukowych. Wydaje się, że warto rozwiać powstałe wątpliwości i na podstawie materiału źródłowego, jak również bogatego dorobku historiografii, wskazać na kulisy początków dyplomacji tureckiej Zygmunta I.

Podejmując się tego zadania, nie można pominąć osoby Stanisława Szafrąca h. Sarykoń i jego roli w polityce zagranicznej Zygmunta I. Jest to również próba spełnienia swoistego postulatu badawczego Andrzeja Dziubińskiego, znawcy relacji polsko-tureckich, który zwrócił uwagę, że „o tym poselstwie [S. Szafrąca – M.J.] milczy historiografia polska, nie odnotowały go kroniki, a w zbiorach dokumentów tureckich w AGAD istnieje sześćioletnia luka między rokiem 1508 a 1514”². Jak ważne dla zrozumienia relacji polsko-turecko-węgierskich jest znalezienie odpowiedzi na tytułowe pytanie, postaram się przedstawić w niniejszym artykule.

Śmierć Aleksandra I Jagiellończyka 19 sierpnia 1506 roku zapoczątkowała niebezpieczny dla obu państw jagiellońskich okres bezkrólewia. Sytuacja przedstawiała się tym bardziej niepokojąco, że ze wszystkich stron Polskę oraz Litwę otaczały kraje wrogo lub nieprzychylnie doń ustosunkowane. Wyjątkiem pozostawały jedynie królestwa Czech i Węgier, będące pod panowaniem Władysława II Jagiellończyka. Jednakowoż i tam propolskie nastroje nie zawsze dominowały w bieżącej polityce i postawach tamtejszych elit³. Stosunkowo szybka elekcja księcia Głogowa i Opawy,

¹ L. Finkiel, *Elekcja Zygmunta I. Sprawy dynastii Jagiellońskiej i unii polsko-litewskiej*, Kraków 1910, s. 170–233; L. Kolankowski, *Polska Jagiellonów*, Olsztyn 1991, s. 133–147; Z. Wojciechowski, *Zygmunt Stary (1506–1548)*, Warszawa 1946, s. 11–30; A. Dziubiński, *Stosunki dyplomatyczne polsko-tureckie w latach 1500–1572 w kontekście międzynarodowym*, Wrocław 2005, s. 20–31; J. Smółucha, *Papiestwo a Polska w latach 1484–1526. Kontakty dyplomatyczne na tle zagrożenia tureckiego*, Kraków 1999, s. 101–126; K. Baczkowski, *Stosunki polsko-węgierskie w pierwszych latach panowania Zygmunta Starego 1507–1510* [w:] *Cracovia, Polonia, Europa. Studia dziejów średniowiecza ofiarowane Jerzemu Wyrzumińskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin i czterdziestolecie pracy naukowej*, kom. red. K. Baczkowski et al., Kraków 1995, s. 563–580; D. Kołodziejczyk, *Ottoman-Polish Diplomatic Relations (15th–18th Century)*, Leiden–Boston–Köln 2000, s. 112–114.

² A. Dziubiński, *Stosunki dyplomatyczne...*, s. 20–21.

³ Zagadnienie to szczegółowo przedstawił K. Baczkowski. Zob. idem, *Przesilenie polityczne na Węgrzech w latach 1505–1507 na tle stosunków habsbursko-jagiellońskich* [w:] idem, *Polska i jej sąsiedzi za Jagiellonów*, Kraków 2012, s. 477–500.

królewicza Zygmunta, najpierw na Litwie, następnie zaś w Polsce (8 grudnia 1506 r.), niosła nadzieje na zewnętrzną i wewnętrzną stabilizację. W pewnym sensie emanacją tych oczekiwań były kolejne sejmy w Grodnie, Piotrkowie i Krakowie oraz podjęte tam uchwały. Zgodnie z doktryną polityczną nowego władcy, a także jego najbliższych współpracowników, postanowiono, że konflikt z Wasylem III, wielkim księciem Moskwy, należy rozstrzygnąć zbrojnie, natomiast pozostałe spory uregulować na drodze dyplomatycznej. W związku z tymi decyzjami panowie polscy i litewscy zgodzili się na uchwały podatkowe, konieczne do prowadzenia działań wojennych, jak również pozamilitarnej polityki zagranicznej⁴.

Na temat posunięć dyplomatycznych debatowano podczas ostatniego z sejmów, krakowskiego, zakończono 8 marca 1507 roku. Tam również uzgodniono kierunki poselstw, które należy rozesłać celem uspokojenia napięć zaistniałych w ostatnich latach panowania Aleksandra I. Negocjacji z wielkim mistrzem krzyżackim mieli się podjąć biskup warmiński Łukasz Watzenrode oraz wojewoda sieradzki Ambroży Pampowski. Ponadto dygnitarzom polecono odebrać w imieniu króla należny hołd, jaki winien złożyć nowo obranemu władcy Fryderyk Wettyn⁵. W związku z polityczną destabilizacją konieczne było odnowienie strategicznego, polsko-węgierskiego przymierza i nakreślenie wspólnego programu działań w ramach domu jagiellońskiego. Z tego powodu na czele uroczystego poselstwa do króla Władysława II stanęli wysokiej rangi senatorowie: biskup poznański Jan Lubrański, marszałek koronny Stanisław Chodecki, kanclerz wielki koronny Jan Łaski oraz podkomorzy krakowski Krzysztof Szydłowiecki⁶. Jako że strona polska pozostawała od kilku miesięcy w stanie faktycznej wojny z hospodarem mołdawskim Bohdanem II, odprawienie legacji do Władysława II i skoordynowanie działań wobec naddunajskiego księstwa było sprawą priorytetową. Relacje z Mołdawią rzutowały bowiem w znacznym stopniu na wzajemną politykę Polski i Węgier. Oba kraje posiadały wszakże mandat do zwierzchności lenne w stosunku do Jass, co skutkowało tym, że pomimo deklaratywnej jedności dynastycznej partykularne interesy niejednokrotnie doprowadzały do wzajemnych nieporozumień. Przejawem tego była choćby niechęć części elity węgierskiej do zbrojnego wspierania Zygmunta I, w obawie przed wzmocnieniem jego pozycji na tym obszarze⁷. W takich okolicznościach przyjęcie przez Jagiellonów wspólnego kursu wobec hospodara Bohdana II i jego agresywnej polityki wydawało się niezbędne⁸. Za namową starszego brata polski monarcha zgodził się, aby problem

⁴ L. Finkiel, op. cit., s. 181–187.

⁵ J. Wiesiołowski, *Ambroży Pampowski – starosta Jagiellonów. Z dziejów awansu społecznego na przełomie średniowiecza i odrodzenia*, Wrocław 1976, s. 122–123.

⁶ *Acta Tomiciana*, t. I [dalej: AT], ed. T. Działyński, Poznań 1906, nr VIII, s. 15. W zapiskach Stanisława Górskiego Krzysztof Szydłowiecki błędnie określany jest jako kasztelan sandomierski. Urząd ten Odrowąż objął dopiero w grudniu 1509 r.; K. Bączkowski, *Przesilenie polityczne na Węgrzech...*, s. 496–498.

⁷ K. Niemczyk, *A Few Remarks about Bogdan the One-Eyed's Matrimonial Policies in the Context of the Conflict between Poland and Moldova in 1509*, „*Studia z Dziejów Średniowiecza*” 2018, t. 22, s. 153–162.

⁸ Wrazem tej polityki był traktat Polski i Litwy zawarty z Węgrami w Budzie 31 V 1507 r. Obie strony gwarantowały sobie wzajemną pomoc w walce ze wszystkimi nieprzyjaciółmi oraz wspólną politykę

mołdawski rozwiązać na drodze negocjacji, zaakceptował także propozycję, by na dworze w Jassach interesy jego królestwa reprezentował doświadczony dyplomata węgierski István Telegdi, bawiący wcześniej jako poseł na sejmach elekcyjnym i koronacyjnym Zygmunta I⁹.

W Krakowie nie zapomniano także o konieczności uregulowania relacji z państwem Osmanów i panującym tam Bajazydem II. Należy przypomnieć, że w momencie koronacji Zygmunta I relacje polsko-tureckie normował pięcioletni traktat, wynegocjowany i zawarty w Konstantynopolu przez Mikołaja Firleja, starostę lubelskiego, 9 października 1502 roku¹⁰. Określony w dokumencie czas rozejmu upływał w niebezpiecznie bliskiej perspektywie, a polityka sułtana realizowana wobec Polski nie mogła napawać nadmiernym optymizmem¹¹. Uzasadnione obawy potęgowała także formalna strona zawartego układu, w myśl którego podmiotami pozostawali monarchowie, nie zaś podległe im państwa. Śmierć Aleksandra I dawała stronie tureckiej pretekst do stosunkowo łatwego wypowiedzenia traktatu, jak to uczynił, powołując się na tożsame przesłanki, wielki książę Wasyl III. Mając świadomość niuansów prawnych i zdając sobie sprawę z pogarszającego się stanu własnego zdrowia, poprzednik Zygmunta I za zgodą senatu podjął decyzję o wyekspediowaniu poselstwa do Bajazyda II jeszcze na początku 1506 roku, podczas sejmu lubelskiego. Do tej misji wyznaczono wówczas Stanisława Szafrąncza z Pieskowej Skały, podkomorzego nadwornego. Na rzecz przyszłej legacji zabezpieczono nawet środki w wysokości 300 florenów, jednakże ze względu na rychłą śmierć monarchy do realizacji misji finalnie nie doszło¹².

W interesie Zygmunta I leżało zatem jak najszybsze nawiązanie kontaktów dyplomatycznych z dworem sułtańskim. W tym celu, niebawem po zakończeniu obrad w Krakowie, do Konstantynopola wydelegowano wieloletniego tłumacza nadwornego Iwaszkę Tychnowicza zwanego „Armenusem”, tj. Ormianinem¹³. Jego zada-

wobec Turcji. Ponadto na mocy podpisanego traktatu Polska oddawała Mołdawię pod zwierzchnictwo Węgier, obiecując jednocześnie interwencję w przypadku ataku tureckiego na to naddunajskie księstwo. J. Smółucha, op. cit., s. 102; K. Baczkowski, *Przesilenie polityczne na Węgrzech...*, s. 497–498.

⁹ W. Uruszczak, *Sejm koronacyjny w 1507 roku w Krakowie*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2002, t. 7, s. 118–119; B. Lakatos, *A király diplomatái Követek és követségek a Jagellókorban (1490–1526). II. rész. Adattár*, „Történelmiszemle” 2020, sz. 2, s. 314.

¹⁰ W. Pocięcha, *Firlej Mikołaj z Dąbrowicy h. Lewart (zm. 1526), kasztelan krakowski, hetman w. kor.* [w:] *Polski Słownik Biograficzny* [dalej: PSB], t. VII, Kraków 1948–1958, s. 8.

¹¹ Wprowadzanie w życie uzgodnień konstantynopolitańskich pozostawiało wiele do życzenia. Wbrew zapisom traktatowym łupieżcze napady na ziemie polsko-litewskie podejmowały oddziały tatarskie, wspierane niekiedy przez siły tureckie. W związku z tym już w 1504 r. konieczne było wydelegowanie następnego poselstwa do Turcji celem przypomnienia sułtanowi treści zawartego rozejmu i nakłonienia władcy do jego przestrzegania. Wówczas legację na dwór Bajazyda II powierzono Bernardowi Goławińskiemu, skutkiem zaś było czasowe uspokojenie sytuacji na południowej granicy państwa. Zob. *Materiały do dziejów dyplomacji polskiej z lat 1486–1516 (Kodeks Zagrzebski)*, oprac. J. Garbaciak, Wrocław 1966, nr 41, 42, s. 123–128.

¹² Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie [dalej: AGAD], Metryka Koronna [dalej: MK], Księga Wpisów [dalej: KW] 22, k. 69v; F. Papée, *Aleksander Jagiellończyk*, Kraków 2006, s. 110–112.

¹³ Iwaszko wywodził się ze starej rodziny Ormian lwowskich, Tychnowiczów, którzy nie tylko zajmowali się sprawami handlowymi, lecz także odznaczyli się służbą na królewskich dworach. Już

niem było przekazanie informacji o wyborze nowego monarchy i uzyskanie listów żelaznych dla oficjalnego przedstawiciela króla Zygmunta I w Turcji¹⁴. Otrzymanie sułtańskiego *salvi conducti* stanowiło niezbędny element poprzedzający ekspedycję właściwej legacji. Swoiste zaproszenie i gwarancję bezpieczeństwa dla polskiego poselstwa Tychnowicz otrzymał już 8 maja w Konstantynopolu¹⁵. Data wystawienia dokumentu sugeruje, że poseł mógł powrócić do kraju na początku czerwca lub pod koniec tego miesiąca, gdyż czas potrzebny na pokonanie trasy Kamieniec Podolski–Stambuł wynosił około półtora miesiąca drogą lądową i około trzech tygodni morzem¹⁶. Niestety odpowiedź na pytanie o środek transportu Iwaszki Ormianina w świetle znanych mi źródeł pozostaje bez odpowiedzi. Niezależnie od przyjętego rozwiązania, tłumacz nadworny, powróciwszy do kraju, nie zastał już Zygmunta I w granicach Królestwa Polskiego. Osobiste zaangażowanie króla w konflikt zbrojny z księciem Wasylem III oraz bunt kniazia Michała Glińskiego zaprowadziły go na Litwę, skąd łatwiej było doglądać działań wojennych¹⁷.

Do zdecydowanie trudniejszych spraw należało zarządzanie polską dyplomacją z leżącej około 700 kilometrów od Krakowa litewskiej stolicy. Pomimo niemal stale kursujących gońców i posłańców królewskich, rozprowadzających mandaty królewskie do konkretnych urzędników, czas dzielący decyzję monarchy od możliwości wprowadzenia jej w życie zdecydowanie nie ułatwiał prowadzenia skutecznej (a co ważniejsze: zawsze aktualnej) polityki zagranicznej, szczególnie na odległym kierunku południowo-wschodnim. Kiedy na dwór zygmuntownski dotarła już wieść o wynikach poselstwa Iwaszki Tychnowicza, podjęto właściwe działania, mające na celu wyekspediowanie do Turcji królewskiego legata. Kontynuując politykę zmarłego brata (a raczej odpowiedzialnego za sprawy zagraniczne kanclerza Jana Łaskiego)

w latach 80. XV w. występował pośród *cubiculariarum* Kazimierza Jagiellończyka. Także w tym czasie rozpoczął działalność jako poseł królewski, kierowany na Krym i do Turcji, zapewne ze względu na znajomość tamtejszych języków. Przebywając w kraju, służył jako swoisty opiekun i przewodnik legatów państw Orientu, dzięki czemu szybko zyskiwał przychyłność i szacunek kolejnych władców. Z mandatu Jana Olbrachta dzierżawił królewskie dobra Kozice i Jamelna w powiecie lwowskim, kolejny z Jagiellonów zezwolił Tychnowiczowi na zakup wsi Ormiany oraz Szilow, ale mimo to nie występował on w dokumentach jako *nobilis*. W 1518 r. został skazany na śmierć przez radę miejską Lwowa za współzycie z niejaką Zofią, katoliczką. Zob. K. Stopka, *Milites et nobiles. Ormianie a stan szlachecki Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego od XIV do XVI wieku*, „Lehahayer. Czasopismo Poświęcone Dziejom Ormian Polskich” 2018, t. 5, s. 51, 56–64.

¹⁴ Tożsamą procedurę przeprowadzono tuż po śmierci króla Jana Olbrachta, kiedy to okres bezkrólewia oraz niestabilizowane relacje ze Stambułem doprowadziły do rozzuchwalenia wojewody mołdawskiego i napadnięcia jego wojsk na Podole. Już w czasie sejmu koronacyjnego Aleksandra I zobowiązano się do możliwie najszybszego wydelegowania posła do Turcji, poprzedzając to ekspedycją Lwowianina Iwaszki Tychnowicza, którego zadaniem było powiadomienie sułtana Bajazyda II o koronacji Jagiellończyka oraz uzyskanie listów bezpieczeństwa dla polskiej delegacji. A. Dziubiński, *Stosunki dyplomatyczne...*, s. 14.

¹⁵ AGAD, Archiwum Koronne Warszawskie, Dział turecki, sygn. 66, t. 14.

¹⁶ A. Dziubiński, *Drogi handlowe polsko-tureckie w XVI w.*, „Przegląd Historyczny” 1965, t. 56/2, s. 243.

¹⁷ Już na początku VI 1507 r. król przebywał wraz z dworem w granicach Wielkiego Księstwa, następnie ok. 20 VI stanął w Wilnie, gdzie bawił do połowy IX. Zob. *Matricularum Regni Poloniae summaria* [dalej: MRPS], ed. T. Wierzbowski, pars IV, vol. 2, Varsoviae 1912, nr 8624–8650.

z czasów sejmu lubelskiego 1506 roku, Zygmunt I zgodził się, by z misją do Konstantynopola został wysłany podkomorzy nadworny Stanisław Szafraniec. W związku z brakiem jasnych przesłanek źródłowych można sądzić, że wybór ten został zatwierdzony już w czasie sejmu krakowskiego, z realizacją czekano zaś do powrotu Tychnowicza z dworu sułtańskiego.

Otwarte pozostaje jednak pytanie, dlaczego mając do dyspozycji tak wielu doświadczonych polityków, również pośród swych sekretarzy, najpierw Aleksander, a następnie Zygmunt I powierzyli trudną z natury legację do Turcji właśnie Szafranowi¹⁸. Próbując znaleźć rozwiązanie tej zagadki, należy wskazać, że w otoczeniu starszego z Jagiellonów podkomorzy cieszył się ugruntowaną pozycją i sympatią króla, któremu towarzyszył w licznych podróżach i którego niejednokrotnie wspierał koniecznymi pożyczkami. Kolejne nadania i przekazywane dzierżawy nie tylko podnosiły jego możliwości ekonomiczne, ale także dawały świadectwo monarszej życzliwości¹⁹. Być może to właśnie osobiste relacje z Aleksandrem I spowodowały, że akurat temu dworzaninowi powierzono misję reprezentowania spraw Królestwa Polskiego w Turcji²⁰. Podtrzymanie tej decyzji przez kolejnego władcę można tłumaczyć ewentualnymi sugestiami rady królewskiej lub niewielkim wówczas zainteresowaniem Zygmunta I szczegółami personalnymi. Należy bowiem pamiętać, że monarcha, pozostając podmiotem polityki zagranicznej, nie zajmował się wszelkimi aspektami jej organizacji. Między innymi do tego służyła kancelaria królewska, której kierownictwo nie zmieniło się wszakże wraz ze śmiercią poprzedniego władcy²¹. Szafraniec nie był postacią zupełnie nieznaną lub niemiłą następcy Aleksandra I. Jeszcze przed wyjazdem monarchy na Litwę otrzymał dekret pozytywnie dlań rozstrzygający spór z królowną Elżbietą, siostrą Zygmunta I, odnośnie do zaległych sum zapisanych na dzierżawionym niegdyś przez Szafranca starostwie nowokorczyńskim. Ponadto właśnie za panowania tegoż monarchy podkomorzy wyraźnie zwielokrotnił

¹⁸ Rozstrzygnięcie tej zagadki pozostaje tym trudniejsze, że zarówno kompetencje dyplomatyczne podkomorzego królewskiego, jak i sama postać Szafranca nie były dotąd szczególnie częstym przedmiotem rozważań badaczy. W literaturze przedmiotu pojawiał się on zwykle na marginesach ogólniejszych studiów, pozostając niejako w cieniu swego starszego brata Piotra, kasztelana wiślickiego, starosty malborskiego i radomskiego. Więcej informacji na temat tego przedstawiciela rodu, jak i całej rodziny przyniosły dopiero prace Jerzego Sperki, autora jedyne do dziś biogramu Stanisława Szafranca oraz dzieła prezentującego późnośredniowieczne dzieje panów z Pieskowej Skały. Zob. J. Sperka, *Szafraniec Stanisław z Pieskowej Skały h. Starykoń (zm. 1525), starosta nowokorczyński, sandomierski, chęciński i sanocki, podkomorzy nadworny, burgrabia krakowski, kasztelan sądecki* [w:] PSB, t. XLVI, Warszawa–Kraków 2009–2010, s. 468–471; idem, *Szafrancowie herbu Stary Koń. Z dziejów kariery i awansu w późnośredniowiecznej Polsce*, Katowice 2001.

¹⁹ J. Sperka, *Szafraniec Stanisław...*, s. 468–469.

²⁰ Analizując skład personalny legacji ekspediowanych w czasach Jana Olbrachta oraz Aleksandra Jagiellończyka, Roman Żelewski zaobserwował, że ważną rolę w odbywaniu misji poselskich odgrywali wówczas dworzanie i personel kancelaryjny, a zatem ludzie z najbliższego otoczenia monarchy. R. Żelewski, *Dyplomacja polska w latach 1506–1572* [w:] *Historia dyplomacji polskiej*, t. I, red. M. Biskup, Warszawa 1982, s. 575.

²¹ J. Skibniewska, *Dwór królewski Aleksandra Jagiellończyka w latach 1501–1506*, Lublin 2015, s. 54–61; A. Wyczański, *Polska służba dyplomatyczna 1506–1530* [w:] *Polska służba dyplomatyczna XVI–XVIII w.*, red. Z. Wójcik, Warszawa 1966, s. 21–22.

liczbę posiadanych dóbr, a także awansował, sięgając po senatorski urząd kasztelana sudeckiego²².

Kiedy Zygmunt I opuszczał Polskę, udając się na Litwę, Szafraniec prawdopodobnie w Małopolsce oczekiwał na rezultaty poselstwa Tychnowicza oraz dalsze polecenia odnośnie do swojej legacji. Tam bowiem posiadał zasadniczą część swoich majątków wraz z kluczową i prestiżową siedzibą w Pieskowej Skale. Szczegółową rekonstrukcję aktywności podkomorzego uniemożliwiają niestety braki źródłowe, udało się jednak potwierdzić jego obecność w Krakowie w dniach 12 maja oraz 16 lipca 1507 roku²³. Fakt ten sugeruje, że wyjazd Szafranca do Stambułu zdecydowanie się opóźniał. Powody odkładania w czasie legacji nie są znane, choć można je wiązać z zaangażowaniem królewskiego dworu w sprawy moskiewskie i wielomiesięcznym pobytym Zygmunta I na Litwie. Był to problem zdecydowanie szerszy, wszakże nie tylko w przypadku podkomorzego zwlekano z realizacją poselstwa. Wyekspediowany do Królewca, stolicy wielkiego mistrza krzyżackiego, Ambrożego Pampowski pojawił się tam dopiero w połowie października 1507 roku, chociaż o jego misji zdecydowano już w marcu, podczas sejmu krakowskiego²⁴.

Sprawa legacji polskiej na dwór sułtański nabrała tempa w połowie sierpnia 1507 roku. Wydelegowano wówczas do Krakowa królewskiego pokojowca zwanego Kochankiem²⁵, z rozkazem dla Stanisława Szafranca, aby ten czym prędzej wyprawił się do Turcji²⁶. Od tego czasu, tj. 19 sierpnia, w rachunkach podskarbiowskich Mikołaja Szydłowieckiego pojawiały się kolejne wpisy, świadczące o przygotowaniach do poselstwa. Należy zaznaczyć, że oprócz wystawienia odpowiednich dokumentów przez kancelarię (te niestety najpewniej nie zachowały się do naszych czasów) konieczne było odpowiednie wyekwipowanie królewskiego legata. Trudno określić, jakimi środkami finansowymi dysponował sam Stanisław Szafraniec i czy był on w stanie samodzielnie sfinansować wyprawę na dwór Bajazyda II, oczekując następnie odpowiedniej rekompensaty. Jako wielokrotny pożyczkodawca króla Aleksandra posiadał zapewne zasób „gotowych pieniędzy”, pochodzących z gospodarowania dziedzicznymi dobrami oraz dzierżawionymi królewskimi²⁷. Można jednak

²² AGAD, MK, KW 22, k. 170v–171r; J. Sperka, *Szafraniec Stanisław...*, s. 466–468.

²³ Ibidem, k. 154; Archiwum Narodowe w Krakowie, Akta grodzkie krakowskie, Acta castrensia (inducta), sygn. 30 (dawniej 29), s. 1791, nr 785.

²⁴ J. Wiesiołowski, op. cit., s. 122.

²⁵ Nieznany z imienia pokojowiec króla Zygmunta I, występujący w źródłach konsekwentnie jako „Kochanek”, związany był wcześniej z dworem Aleksandra I. Z polecenia tegoż władcy przekazywał listy monarchy do królewicza Zygmunta bawiącego na Śląsku, gdzie miał okazję poznać przyszłego monarchę. Pozostawszy w kręgach dworskich, Kochanek dalej służył jako zaufany posłaniec, dostarczając królewską korespondencję. *Účty dvora prince Zikmunda Jagellonského vévody hlohovského a opavského, nejvyššího hejtmána Slezska a Lužic, z let (1493) 1500–1507*, ed. P. Kozák, Praha 2014, s. 542.

²⁶ AGAD, Archiwum Skarbu Koronnego, Rachunki królewskie [dalej: ASK, KR], sygn. 36, k. 4.

²⁷ W 1507 r., poza dziedzicznymi dobrami, dysponował kluczem pieskowskalskim oraz tenutą woblromską. Zob. J. Sperka, *Szafraniec Stanisław...*, s. 468–469.

sądzić, że znaczną część kosztów próbowano pokryć za pomocą środków skarbu koronnego, zasilanego podatkami uchwalonymi na ostatnim sejmie krakowskim²⁸.

Środki nie napływały jednak tak szybko, jak się spodziewano, co również mogło być powodem opóźniania planowanej ekspedycji. Wobec tego informacje świadczące o finansowaniu kosztów legacji rozciągają się w czasie od 19 sierpnia do 17 listopada. Pieniądże przeznaczano między innymi na zakup drogich tkanin, adamaszku, aksamitu czy sukna importowanego z Antwerpii²⁹, a także koni oraz odpowiedniej waluty, stanowiącej środek płatniczy w Turcji. Analiza wpisów w księdze skarbowej Szydłowieckiego pozwala stwierdzić, że w ciągu trzech miesięcy ze skarbu królewskiego wypłacono blisko 1100 florenów (liczonych po 30 groszy) na pokrycie wydatków samego Szafrąca oraz tłumacza Iwaszki Tychnowicza, stałego towarzysza polskich posłów na sułtański dwór³⁰. Poza wspomnianym lwowianinem niewiele wiadomo na temat osób towarzyszących Szafrącowi w podróży do Konstantynopola. Jedynym znanym uczestnikiem pozostaje łączycanin Jan z Bielawy. Jego też król 9 stycznia 1508 roku zwolnił *ab omni bellica expeditione*, ponieważ ten pozostawał *in itinere turchico*³¹. Dzięki tej informacji można także przypuszczać, że Szafraniec opuścił kraj nie wcześniej niż pod koniec listopada 1507 roku i pozostawał poza jego granicami jeszcze w styczniu 1508 roku. Czy jednak legat dotarł do Konstantynopola i odprawił swoje poselstwo na dworze Bajazyda II?

Odpowiedź na to pytanie przynosi treść instrukcji przekazanej kolejnemu wysłannikowi króla Zygmunta I do Turcji, Janowi Buczackiemu, realizującemu swoje poselstwo w 1509 roku³². Analiza tego dokumentu wydaje się nie pozostawiać złudzeń co do przebiegu wyprawy Szafrąca. Podkomorzy nadworny, udając się na dwór Bajazyda II celem oficjalnego poinformowania sułtana o objęciu tronu przez Zygmunta I oraz przedłużenia wygasającego traktatu pokojowego, co miałyby zapewnić spokój poddanym Jagiellona, zgodnie z życzeniem swego suzerena obrał drogę przez Węgry. Przybywszy do stolicy Władysława II Jagiellończyka, przedstawił kredytywy i wyłuszczył monarsze cele swej misji, zachowując tym samym zasadę polsko-węgierskiego współdziałania odnośnie do polityki tureckiej, określoną w traktacie z 13 lipca 1499 roku, powtórzonym 31 maja 1507 roku³³. Po wysłuchaniu argumentów Szafrąca Władysław II wraz z doradcami zasugerował, aby król Zygmunt I powstrzymał swego posła do czasu, aż on sam nie wyekspediuje oficjalnej legacji do Konstantynopola, a zamierzał to uczynić w dniu św. Jerzego (23 kwietnia). Wówczas polski poseł dołączyłby do wspólnej wyprawy, co zdaniem węgierskiego monarchy dodałoby przedsięwzięciu większego dostojęstwa i znaczenia na dworze sułtańskim, gdzie legaci reprezentowałiby sprawę całego domu jagiellońskiego.

²⁸ W. Uruszczak, *Sejm koronacyjny w 1507...*, s. 114–116.

²⁹ Szafraniec otrzymał m.in. 54 floreny na zakup trzech *staminibus panni macheliensis*, co można wiązać z tkaninami importowanymi z Antwerpii, z miasta Mechelen. AGAD, ASK, KR, sygn. 36, k. 4.

³⁰ AGAD, ASK, KR, sygn. 36, k. 4, 4v, 6, 6v, 7.

³¹ AGAD, MK, KW 23, s. 193.

³² B. Stachoń, *Buczacki Jan Andrzej v. Jan starszy, h. Abdank (zm. 1509)* [w:] PSB, t. III, Kraków 1937, s. 84; R. Żelewski, op. cit., s. 619.

³³ A. Dziubiński, *Stosunki dyplomatyczne...*, s. 13.

Aby doraźnie zabezpieczyć interesy Zygmunta I, monarcha zobowiązał się, że doprowadzi do zatwierdzenia dotychczasowego rozejmu polsko-tureckiego za pośrednictwem swego poselstwa, które wyekspediował do Konstantynopola jeszcze we wrześniu 1507 roku³⁴.

Ponadto Władysław argumentował zaistniałą zwłokę chęcią skonsultowania przyszłego traktatu pokojowego z cesarzem oraz Kurią Rzymską, gdyż, jak słusznie zauważył w swoich studiach Janusz Smołucha, starszy z Jagiellonów od dłuższego czasu poddawany był licznym naciskom ze strony papieża Juliusza II. Papież chciał, aby władca wziął czynny udział w antytyreckiej krucjacie i nakłonił do tego samego młodszego brata. Starania o przedłużenie traktatu pokojowego były więc sprzeczne z interesami Rzymu, silnie reprezentowanymi w naddunajskiej stolicy³⁵. Proponowane współdziałanie dyplomatyczne nie było w relacjach obu Jagiellonów rzeczą nową. Zaledwie kilka miesięcy wcześniej polskie interesy w Jassach reprezentował węgierski poseł István Telegdi, natomiast na forum sejmu Rzeszy w Konstancji o przestrzeżenie zapisów pokoju toruńskiego przez wielkiego mistrza Fryderyka Wettyna upominał się niegdysiejszy biskup waradyński Jan Filipiec. Również w Rzymie różne polskie sprawy powierzano wysłannikowi króla Władysława, doktorowi obojga praw Jakubowi Piso, późniejszemu posłowi papieża Juliusza II w Krakowie. W sprawie konfliktu z Moskwą czesko-węgierski monarcha proponował wysłanie swych przedstawicieli celem pośredniczenia w rozmowach pokojowych. Strona polska zdecydowanie bardziej oczekiwała jednak interwencji w sprawie hospodara mołdawskiego, cieszącego się ochroną części możnych węgierskich³⁶. Różnica zdań na temat Mołdawii nie zmieniła zasadniczej postawy Zygmunta I, który także tym razem zdecydował się usłuchać starszego brata i wstrzymać dalszą ekspedycję Stanisława Szafranca.

Posel opuścił dwór budzyński prawdopodobnie w lutym 1508 roku. Wydaje się, że mógł tam oczekiwać na wynik poselstwa węgierskiego do Bajazyda II, któremu w międzyczasie zalecono uzyskanie potwierdzenia warunków rozejmowych, obowiązujących dotychczas między Krakowem a Stambułem. Pod tym względem pobyt Szafranca na Węgrzech nie musiał być bezowocny, a to z powodu ożywionych kontaktów dyplomatycznych między Budą a Konstantynopolem, których przedmiot stanowiły także relacje z Polską. Jeszcze w styczniu na dworze Władysława II pojawili się legaci tureccy, miesiąc później do kraju powrócili posłowie węgierscy, przywożąc ze sobą między innymi listy świadczące o zgodzie Bajazyda II na zachowanie dotychczasowego rozejmu z Zygmuntem I oraz jego gotowości do rozmów o nowym traktacie, uwzględniającym zarówno Polskę, jak i Węgry³⁷. Doraźne relacje polsko-tureckie zostały zabezpieczone, jednocześnie król Władysław mógł poinformować papieża Juliusza II, iż ze względu na sugestie Rzymu dom jagielloński nie zawarł jeszcze nowego układu pokojowego z Portą Ottomańską. Mógł on tym samym dalej

³⁴ AGAD, MK, Libri Legationum [dalej: LL] 2, k. 62; B. Lakatos, op. cit., s. 316.

³⁵ AGAD, MK, LL 2, k. 62; J. Smołucha, op. cit., s. 102–103.

³⁶ I. Nagy, *Erazmowec Jakub Piso na uhorskom dvore* [w:] *Prelomové obdobie dejín: (politika, spoločnosť, kultúra v roku 1515)*, ed. E. Frimmová, Bratislava 2017, s. 227–229; K. Baczkowski, *Stosunki polsko-węgierskie...*, s. 564–569.

³⁷ B. Lakatos, op. cit., s. 316.

rozgrywać politycznie i ekonomicznie kwestię przyszłej krucjaty. Jak słusznie bowiem zauważył Krzysztof Baczkowski, z perspektywy Kurii Rzymskiej państwa jagiellońskie pozostawały monolitem, co też bracia starali się wykorzystać do uzyskania kolejnych subsydiów, przeznaczonych oficjalnie na obronę chrześcijaństwa przed najazdami tureckimi. Przedmiot tej politycznej gry był bardzo delikatny, lawirowano bowiem między pokojowymi relacjami z Osmanami w wymiarze rzeczywistym a deklaracyjną gotowością do zwalczania ich jako stałego zagrożenia dla Europy³⁸.

Wyposażony w wieści z dworów węgierskiego i tureckiego, Szafraniec skierował się prawdopodobnie do Krakowa, gdyż tam po powrocie z Litwy bawił król Zygmunt I, przygotowując się do sejmu walnego, którego obrady rozpoczęły się w stolicy 22 lutego³⁹. Nie zachowała się niestety relacja podkomorzego z jego poselstwa, ale można się domyślać, że dotyczyła ona przede wszystkim sytuacji w Budzie i nastawienia otoczenia króla Władysława II do polityki tureckiej oraz mołdawskiej Zygmunta I. W księgach podskarbiego Szydłowieckiego widnieją natomiast ślady sugerujące pewne rozliczenia skarbowe z Szafrancem. Między 28 kwietnia a 15 maja pojawiły się tam zapisy świadczące o zwrocie podkomorzemu sumy 3380 florenów królewskiego długu⁴⁰. Tak wysoka kwota była prawdopodobnie pokłosiem kredytów, których Szafraniec udzielał jeszcze poprzednikom Zygmunta I⁴¹. Nie można jednak wykluczyć, że część tych środków była przeznaczona na realizację legacji, trwającej pomimo zmienności celu trzy–cztery miesiące.

Po zakończeniu obrad sejmowych na Węgry został wysłany sekretarz królewski, niejaki Borzecki (Borzęcki?), wyposażony 28 kwietnia w sumę 100 florenów na pokrycie kosztów swej misji⁴². Jego wyjazd wiązał się, jak mniemam, z kolejną planowaną legacją posłów jagiellońskich do Konstantynopola, o której wspominało jeszcze podczas wizyty Szafranca w Budzie. Do wspólnej misji tureckiej polsko-węgierskiego przedstawicielstwa wówczas jednak nie doszło, gdyż kilkanaście dni przed przybyciem królewskiego sekretarza wyprawiono poselstwo do Stambułu na czele z królewskim szambelanem Imré Coborem. Szczegółowej daty powrotu legata nie udało się ustalić, historiografia węgierska sugeruje natomiast bardzo krótki pobyt Cobora w Porcie i jego pojawienie się w kraju już w maju 1508 roku⁴³. Zakładając słuszność tych ustaleń, wydelegowany z Węgier, nieznan z imienia posłaniec, bawiący w Krakowie około 13 maja, mógłby przynieść wiadomości dotyczące wspomnianego poselstwa i odpowiedź na wizytę Borzeckiego. Otrzymaawszy w Krakowie kwotę 10 florenów na pokrycie kosztów dalszej podróży, posłaniec podążył w kierunku Smoleńska, gdzie w związku ze wznowieniem działań wojennych z Moskwą bawił król Zygmunt I⁴⁴. Prawdopodobnie to właśnie w tym czasie podjęto decyzję o kształcie dalszej, wspólnej polityki Jagiellonów wobec Turcji. Porozumiawszy się

³⁸ K. Baczkowski, *Stosunki polsko-węgierskie...*, s. 564–570; J. Smółucha, op. cit., s. 103.

³⁹ W. Uruszczak, *Sejm walny koronny w latach 1506–1540*, Warszawa 1980, s. 68.

⁴⁰ AGAD, ASK, KR, sygn. 36, k. 12v, 13, 19v.

⁴¹ J. Sperka, *Szafraniec Stanisław...*, s. 468.

⁴² AGAD, ASK, KR, sygn. 36, k. 12v.

⁴³ B. Lakatos, op. cit., s. 316.

⁴⁴ AGAD, ASK, KR, sygn. 36, k. 21v; B. Lakatos, op. cit., s. 317.

z Zygmuntem I, król Władysław wysłał na dwór Bajazyda II doświadczonego dyplomata Matthäusa Horvãtha Juricsicsa. Jednym z zadań posta było uzyskanie zgody sułtana na zawarcie wspólnego, tożsamesgo traktatu pokojowego między państwem Osmanów a Polską i Węgrami. Efektów legacji Horvãtha wyczekiwano na obu dworach jagiellońskich z wyraźną niecierpliwością, w jednym z listów do brata Władysława II wspominał nawet, iż spodziewa się powrotu Horvãtha lada godzina⁴⁵.

Pewne przesłanki źródłowe sugerują, że w drugiej połowie maja, równolegle do misji Juricsicsa, także i w Polsce myślano już o ponownym zorganizowaniu legacji na dwór Bajazyda II. Pod datą 16 maja widnieje zapis potwierdzający przekazanie środków na zakup sukna dla Iwaszki Ormianina, który udawał się jako tłumacz w poselstwo do Turcji z panem Buczackim⁴⁶. Postać tę należy zapewne utożsamiać z Janem Andrzejem, starostą rawskim. Jest to jednocześnie pierwszy ślad sugerujący koncepcję wyekspediowania na dwór Bajazyda II kolejnego poselstwa, tym razem na czele z Janem Buczackim. Na realizację królewskich zamierzeń należało jednak poczekać, mimo że wieści, które z Konstantynopola przywiózł Matthäus Horvãth, były pomyślne dla Zygmunta I. Potwierdzały one gotowość sułtana Bajazyda II do przyjęcia wspólnego poselstwa polsko-węgierskiego i zawarcia z państwami Jagiellonów traktatu pokojowego. Mniej entuzjastycznie widział te kwestie dwór budziński. Zdaniem J. Smołucha i K. Baczkowskiego Władysław II oddalał moment podpisania układu z sułtanem ze względu na potencjalne korzyści ekonomiczne. Utrwalanie wizji ciągłego zagrożenia ze strony tureckiej oraz mgliste obietnice dołączenia do przyszłej krucjaty spowodowały, że papież Juliusz II wydał bullę przyznającą dwie trzecie sum odpustowych, pozyskanych na Węgrzech i w Polsce, na pokrycie kosztów walk z niewiernymi. Czując się bezpiecznie po potwierdzeniu chęci przestrzegania dotychczasowego rozejmu przez dwór Bajazyda II, Władysław II mógł podjąć ryzyko pozyskania kościelnych subwencji, które utraciłby w przypadku rychłego zawarcia traktatu pokojowego z Turcją⁴⁷.

Wydaje się, że inną optykę w tej sprawie przyjął Zygmunt I, jak sędzę, zmęczony postawą brata, lawirującego zarówno w kwestiach mołdawskich, jak i w odniesieniu do traktatu pokojowego z Turcją. Z perspektywy polsko-litewskiej brak unormowanych stosunków z Portą Ottomańską, poza mniej prawdopodobnym otwartym konfliktem, implikował niezwykle uciążliwe turecko-tatarskie napady łupieżcze, stale angażujące siły koronne na rubieżach południowo-wschodnich. W czasie prowadzenia działań wojennych przeciwko Moskwie i agresywnej polityce hospodara Bohdana II ryzyko starcia na kolejnym froncie mogłoby nadwyrężyć oba państwa, szczególnie że problem mołdawski wykazał, iż pomoc wojskowa ze strony Węgier nie jest rzeczą pewną. Utrwalenie przewidywalnych relacji z Konstantynopolem pozostawało zatem priorytetem. W związku z tym trwały przygotowania do wydelegowania kolejnego polskiego poselstwa do Stambułu. Jak wskazałem powyżej, zapiski źródłowe sugerują, że już w maju przymierzano do tej misji starostę rawskiego Jana

⁴⁵ AT, t. I, nr XIV, Władysław król do Zygmunta I króla, Buda, 21 VII 1508 r., s. 27.

⁴⁶ AGAD, ASK, KR, sygn. 36, k. 19v.

⁴⁷ J. Smołucha, op. cit., s. 103; K. Baczkowski, *Stosunki polsko-węgierskie...*, s. 570.

Buczackiego. Co ciekawe, w listopadzie 1508 roku wyekspediowano z Litwy do Krakowa pokojowca Zygmunta I, który następnie z rozkazu monarchy, około 26 listopada, został wysłany przez podskarbiego Mikołaja Szydłowieckiego do Stanisława Szafrąncza z listami królewskimi, przygotowanymi celem podjęcia legacji do Turcji⁴⁸. Lakoniczność tego zapisu nie pozwala jednak na hipotezy odnośnie do kolejnej, trzeciej już próby wydelegowania podkomorzego nadwornego do Stambułu, przeciwnie – analiza źródeł potwierdza, iż w tym czasie angażował się on w ułożenie swoich spraw rodzinnych i majątkowych.

Należy w tym miejscu wspomnieć, że wczesną wiosną 1508 roku zmarł brat Stanisława, Piotr, kasztelan wiślicki. Zgodnie z zapisami testamentalnymi podkomorzy pozostawał głównym egzekutorem ostatniej woli Piotra, a także opiekunem jego żony, Zofii Odrowążanki Sprowskiej, oraz dzieci brata: Barbary, Urszuli i Zofii. Na Stanisławie spoczywał też obowiązek regulacji spraw finansowych po zmarłym, również w relacjach z monarchą. Można przyjąć, że jedną z form rozliczeń królewskich z Szafrąncem było przekazanie mu starostwa chęcińskiego, z którego w niejasnych okolicznościach zrezygnował niedługo wcześniej marszałek nadworny Stanisław Jarocki⁴⁹. Niewykluczone, że była to także forma rekompensaty za dotychczasową służbę, także tę zagraniczną, w której Szafraniec mógł odgrywać jeszcze pewną rolę, choćby doradcą. Rezydując na Litwie, monarcha regularnie kontaktował się ze swym dworzaninem. W sierpniu do Krakowa przybył pokojowiec Zygmunta I nazwiskiem Dawidowski, przywożąc ze sobą listy do Szydłowieckiego oraz Stanisława Szafrąncza⁵⁰. Zaledwie miesiąc po przybyciu Dawidowskiego podkomorzy pojawił się już z tytułem tenariusza chęcińskiego⁵¹. W połowie października królewskiego pokojowca odesłano z powrotem na dwór wileński Zygmunta I, a następnie, miesiąc później, inny posłaniec, niejaki Lipka, pojawił się w Krakowie ze wspomnianym już pismem do Szafrąncza dotyczącym organizowanej legacji do Turcji⁵². W tej misji podkomorzy nadworny nie wziął jednak udziału.

Misję tę powierzono, jak wskazywałem, przebywającemu w otoczeniu monarchy Janowi Buczackiemu, staroście rawskiemu. Wybór ten nie był bezpodstawny, nowo wskazany legat – oprócz zaufania Zygmunta I, na które pracował, służąc monarche od czasu elekcji – miał również pewne doświadczenia w dziedzinie dyplomacji. W marcu 1503 roku wraz z wojewodą łęczyckim Piotrem Myszkowskim odprawił poselstwo do Moskwy, uzyskawszy wówczas sześciolatek rozejm z wielkim księciem Moskwy Iwanem III. Po latach jego działania poselskie oraz bieżącą aktywność Zygmunt I wynagrodził, zapisując mu w marcu 1507 roku pewną sumę na dzierżawionym starostwie rawskim⁵³. Wskazanie na Buczackiego było również dla mo-

⁴⁸ AGAD, ASK, KR, sygn. 36, k. 22v.

⁴⁹ J. Sperka, *Szafraniec Piotr młodszy z Pieskowej Skaly h. Starykoń (zm. 1508), starosta radomski, malborski, sochaczewski, miecznik krakowski, kasztelan wiślicki* [w:] PSB, t. XLVI, Warszawa–Kraków 2009–2010, s. 466–468.

⁵⁰ AGAD, ASK, KR, sygn. 36, k. 22–22v.

⁵¹ Ibidem, k. 24v.

⁵² AGAD, MK, KW 23, s. 250, k. 126.

⁵³ Ibidem, s. 105, k. 53.

narchy bardziej praktyczne, a to ze względu na obecność starosty na Litwie i brak konieczności każdorazowego pokonywania około siedmiusetkilometrowego dystansu między Krakowem a Wilnem, czy też jeszcze dalej położonym Smoleńskiem, celem przekazywania szczegółowych poleceń. Wiele decyzji zapadało więc, jak sądzę, bez udziału dokumentów, co w zdecydowanej mierze utrudnia badaczowi dokładną rekonstrukcję wydarzeń. Zachowany w Metryce Koronnej odpis instrukcji poselskiej niestety nie jest datowany, co właściwie uniemożliwia precyzyjne wskazanie momentu rozpoczęcia legacji⁵⁴.

Można jednak wskazać na pewne fakty świadczące o przedposelskich przygotowaniach starosty rawskiego. Przybywszy do Krakowa 9 października 1508 roku, postanowił zabezpieczyć najbliższych na wypadek niespodziewanych wydarzeń, do których mogło dojść w czasie dalekiej i niebezpiecznej podróży. W tym celu powierzył swoją żonę, dzieci oraz majątek opiece wojewody bełskiego Jana Sprowskiego Odrowąża oraz podkomorzego krakowskiego Krzysztofa Szydłowieckiego⁵⁵. Na początku grudnia ze skarbu królewskiego przyznano Buczackiemu odpowiednie środki w związku z planowaną legacją. Na pokrycie kosztów wyprawy została mu wypłacona kwota 60 florenów (liczonych po 39 groszy) oraz 200 florenów (liczonych po 30 groszy); na sukno zwane mechaleńskim, nabyte od krakowskiego kupca Kaspra Beera, przeznaczono 70 florenów (liczonych po 30 groszy). Odpowiednio wyekwipowano również biorącego udział w poselstwie Iwaszkę Tychnowicza. Nadwornemu tłumaczowi na pokrycie kosztów przyznano 90 florenów (liczonych po 30 groszy), 8 florenów na szubę oraz 10 florenów (liczonych po 30 groszy) na utrzymanie dwóch koni⁵⁶. W drodze do Turcji staroście rawskiemu towarzyszył także Hermolaus Satkowski *vel* Sadkowski, podkomorzy rawski⁵⁷. On to 4 grudnia z powodu wyprawy tureckiej został zwolniony z obowiązku udziału w pospolitym ruszeniu⁵⁸. Zdaniem J. Smołucha orszak opuścił kraj w połowie listopada 1508 roku. W świetle wspomnianych źródeł należałoby tę datę przesunąć o około miesiąc, skoro jeszcze 4 grudnia na temat wyprawy pisano w czasie przyszłym⁵⁹. Buczackiego wyposażono nie tylko w środki materialne, lecz także w instrukcje poselskie do króla Węgier, sułtana Bajazyda II oraz baszów tureckich, a także listy wierzytelne do Władysława II, wojewody siedmiogrodzkiego i zapewne do sułtana Bajazyda II⁶⁰.

Pierwszym przystankiem starosty rawskiego był dwór węgierski, gdzie przedstawił cele swojej misji, podkreślając, jak wiele zagrożeń dla Królestwa Polskiego mogło przynieść odwołanie zawarcia pokoju z Turcją. Przywoływał on misję Stanisława

⁵⁴ AGAD, MK, LL 2, s. 61–64.

⁵⁵ AGAD, MK, KW 23, s. 438, k. 220v.

⁵⁶ Ibidem, s. 451, k. 227v.

⁵⁷ Hermolaus Satkowski *vel* Sadkowski h. Rola, syn Tomasz, także podkomorzego rawskiego. Karierę rozpoczął na dworze królewskim, następnie objął pełniony wcześniej przez ojca urząd podkomorzego ziemi rawskiej. Tam oprócz dóbr dziedzicznych dzierżał tenutę budziszewicką. Zmarł w 1516 r. M. Lubczyński, *Wykazy posłów sejmowych z lat 1507–1512*, „Kwartalnik Historyczny” 2015, z. 3, s. 521.

⁵⁸ AGAD, MK, KW 23, k. 451.

⁵⁹ J. Smółcha, op. cit., s. 104, por. AGAD, MK, KW 23, k. 451.

⁶⁰ AGAD, MK, LL 2, k. 62–64.

Szafrança, zawróconego z Węgier na prośbę królewskiego brata, i perturbacje Zygmunta I, zmuszonego zajmować się jednocześnie sprawami tureckimi i działaniami wojennymi, pozostając daleko od granic państwa (tj. Królestwa Polskiego). Pomimo przywołanych pretensji poseł miał skonsultować z królem czas i warunki planowanego rozejmu z Turcją⁶¹. Przypuszczam, że Władysław ze względu na prowadzone negocjacje z Rzymem nalegał, aby traktat pokojowy nie został zawarty na czas dłuższy niż rok, co zgadzałoby się z terminarzem układów turecko-węgierskich. Trudno jednoznacznie przesądzać, jak długo Buczacki pozostawał na Węgrzech, i poszukiwać świadectw przebiegu negocjacji z tamtejszymi politykami, na czele z prymasem Tomaszem Bakóczem. Sam monarcha przebywał w tym czasie w Pradze, co także wpływało na czas trwania legacji starosty rawskiego. Nic jednak nie wskazywało, aby pod nieobecność władcy doszło do nieporozumień, przeciwnie – strona węgierska chciała kontynuować rozmowy odnośnie do przyszłych relacji z Turcją. W tym celu w styczniu 1509 roku oddelegowano do Polski Osváta Korlátkövíca, którego instrukcja poselska upoważniała do rozmów w sprawie sukcesji księstwa opolskiego oraz polskiej legacji na dwór Bajazyda II. Zadaniem Korlátkövíca było także uspokajanie nastrojów panów polskich w odniesieniu do hospodara mołdawskiego Bohdana II, u którego w tym czasie, jako legat Władysława II, przebywał Imré Cobar. W Budzie prymas Bakócz tłumaczył polskiemu posłowi, że działania wobec Mołdawii nie są wymierzone przeciw Zygmuntowi I, wynikają natomiast z konieczności utrzymania dobrych stosunków z tamtejszym hospodarem jako sojusznikiem w walce przeciwko Turcji. Osvát Korlátkövíc powrócił do kraju prawdopodobnie w kwietniu, wówczas to miał pojawić się w Ostrzyhomiu wraz z Coborem⁶².

Buczacki czekał, jak sądzę, na powrót legata węgierskiego z Polski oraz na ustalenia, jakie zapadły między oboma Jagiellonami. Nie otrzymawszy nowych instrukcji, poseł mógł opuścić sąsiedni kraj w drugiej połowie kwietnia, kierując się przez Siedmiogród, gdzie być może odbył spotkanie z tamtejszym wojewodą Janem Zápolyą, a następnie ruszyć do Stambułu. Jan Buczacki wraz z Iwaszką Tychnowiczem oraz niezidentyfikowanym sługą przebywali w Stambule już na początku czerwca⁶³. W świetle znanych mi źródeł trudno jednak przedstawić szczegółowy przebieg rokowań. Wiadomo, że instrukcja poselska zakładała oficjalne powiadomienie sułtana o koronacji Zygmunta I (co miało stanowić wstęp do dalszych rozmów i być dowodem szacunku oraz przyjaźni polskiego króla) oraz wyrażenie chęci odnowienia tradycyjnej przyjaźni i zapewnienia bezpiecznego handlu między oboma krajami. Nadrzędnym celem legacji było jednak dążenie do zawarcia tak zwanego pokoju wieczystego. W przypadku braku zgody ze strony tureckiej poseł miał się ubiegać o podpisanie traktatu przewidującego minimum ośmioletni okres zawieszenia broni. Jak słusznie twierdził J. Smołucha, były to warianty niemożliwe do realizacji, ale stanowiły zacyzyn dla przyszłych negocjacji, do których już wówczas czyniono przygotowania. Chcąc

⁶¹ Ibidem, k. 62v.

⁶² B. Lakatos, op. cit., s. 318; T. Neumann, *A Korlátköviek. Egy előkelő család története és politikai szereplése a 15–16. Században*, Győr 2007, s. 44–46.

⁶³ İ. Gök, *Atatürk Kitaplığı M.C. O.71 numaralı 909–933/1503–1527 Tarihli İn'âmât Defteri (transkripsiyon-değerlendirme)*, İstanbul 2014, s. 958.

zyskać pewien wpływ na ostateczne decyzje sułtana, radzono staroście nawiązanie kontaktów z baszami tureckimi, aby przekonać ich do popierania korzystnych dla Polski zapisów przyszłego traktatu pokojowego. Finalnie rozmowy w Konstantynopolu zakończyły się zawarciem zaledwie jednorocznego rozejmu, wygasającego – równoległe z analogiczną umową węgiersko-turecką – latem 1510 roku⁶⁴.

Można zatem sądzić, że faktycznym zadaniem wysłanników Zygmunta I było dochowanie wzajemnych uzgodnień między Jagiellonami, nawiązanie oficjalnych relacji z Bajazydem II oraz przygotowanie politycznego gruntu pod przyszłe negocjacje pokojowe. Niestety dokument zawartego układu prawdopodobnie nie przetrwał do naszych czasów, wobec czego szczegółowe uzgodnienia traktatowe są niemożliwe do odtworzenia przez badaczy. Otrzymałszy liczne podarki od urzędników sułtańskich, Buczacki zakończył swoją misję prawdopodobnie w ostatniej dekadzie czerwca 1509 roku⁶⁵. Powracał zapewne drogą lądową, kierując się ku Królestwu Węgier, gdzie przyjechał najwcześniej w lipcu tego roku⁶⁶. Podróż ze Stambułu musiała być dla legata szczególnie uciążliwa, gdyż dotarłszy do Korony św. Stefana, niespodziewanie zmarł, o czym poinformował polskiego monarchę sekretarz królewski Stanisław Górecki, bawiący wówczas w Budzie jako legat. Starostę rawskiego pochowano na Węgrzech w Temeszwarze (Timișoara), prawie 300 kilometrów od Budy⁶⁷.

Pobyty legatów w Turcji zbiegł się w czasie z atakiem wojsk hospodara mołdawskiego Bohdana II na Pokucie. Tym razem, niezależnie od rad starszego brata, Zygmunt I postanowił zbrojnie przeciwstawić się agresywnemu sąsiadowi. Niewątpliwie informacje o przedłużeniu rozejmu z Bajazydem II utwierdziły monarchę w przekonaniu o słuszności jego działań, oznaczało to bowiem zabezpieczenie ze strony Porty Otomańskiej i neutralizację ewentualnego wsparcia, jakiego ta mogłaby udzielić Bohdanowi II. Opuściwszy Kraków na początku sierpnia, król ruszył w kierunku Lwowa trasą wiodącą przez Bochnię, Wojnicz, Tarnów, Ropczyce, Rzeszów, Łańcut, Przeworsk, Jarosław oraz Przemyśl, aby osobiście nadzorować przygotowania do kampanii⁶⁸. W czasie pochodu królewskiego dołączyli doń prawdopodobnie uczestnicy niedawnej legacji tureckiej. Dnia 11 sierpnia w Rzeszowie pojawił się Hermolaus Sadkowski, podkomorzy rawski, i dostarczył dokument rozejmu zawartego z sułtanem tureckim przez zmarłego Jana Andrzeja Buczackiego, starostę rawskiego. Wówczas otrzymał on od króla zwolnienie z konieczności uczestnictwa w planowanej wyprawie wojennej, podjętej przeciw gospodarowi mołdawskiemu⁶⁹. Jak już wspominałem, treść samego traktatu niestety nie zachowała się do naszych czasów, jednakże fakt wydelegowania kolejnego posła do Stambułu, Andrzeja Zakrzewskiego, już w 1510 roku, sugeruje krótkoterminowy rozejm stanowiący pewien wstęp do dalszej polityki polsko-tureckiej⁷⁰. Ta zaś, jak zgodnie uważali badacze, określona

⁶⁴ AGAD, MK, LL 2, k. 63v–64; J. Smołucha, op. cit., s. 104–105.

⁶⁵ Ī. Gök, op. cit., s. 958.

⁶⁶ B. Lakatos, op. cit., s. 318.

⁶⁷ AT, t. I, nr XXVII, Stanisław Górecki sekretarz, poseł królewski do Zygmunta I, b.d., b.m., s. 44.

⁶⁸ MRPS, pars IV, vol. 2, nr 645–720, s. 41–44.

⁶⁹ AGAD, MK, KW 23, s. 668, k. 340v.

⁷⁰ A. Dziubiński, *Stosunki dyplomatyczne...*, s. 24–25.

była na zachowanie możliwie najdalej idącej neutralności i pokojowych stosunków z państwem Osmanów, stanowiąc tym samym początek kolejnego rozdziału relacji polsko-tureckich.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

- Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie
 Archiwum Koronne Warszawskie, Dział turecki, sygn. 66, t. 14
 Archiwum Skarbu Koronnego, Rachunki królewskie, sygn. 36
 Metryka Koronna
 Libri Legationum 2
 Księga Wpisów 22, 23
- Archiwum Narodowe w Krakowie
 Akta grodzkie krakowskie, Acta castrensia (inducta), sygn. 30

Źródła drukowane

- Acta Tomicianae*, t. I, ed. T. Działyński, Poznań 1906.
- Gök I., *Atatürk Kitaplığı M.C. O.71 numaralı 909–933/1503–1527 Tarihi İn'âmât Defteri (transkripsiyon-değerlendirme)*, İstanbul 2014.
- Materiały do dziejów dyplomacji polskiej z lat 1486–1516 (Kodeks Zagrzebski)*, oprac. J. Garbacik, Wrocław 1966.
- Matricularum Regni Poloniae summaria*, ed. T. Wierzbowski, pars IV, vol. 2, Varsoviae 1912.
- Účty dvora prince Zikmunda Jagellonského vévody hlohovského a opavského, nejvyššího hejtmana Slezska a Lužic, z let (1493) 1500–1507*, ed. P. Kozák, Praha 2014.

Literatura

- Baczkowski K., *Przesilenie polityczne na Węgrzech w latach 1505–1507 na tle stosunków habsbursko-jagiellońskich* [w:] K. Baczkowski, *Polska i jej sąsiedzi za Jagiellonów*, Kraków 2012, s. 477–500.
- Baczkowski K., *Stosunki polsko-węgierskie w pierwszych latach panowania Zygmunta Starego 1507–1510* [w:] *Cracovia, Polonia, Europa. Studia dziejów średniowiecza ofiarowane Jerzemu Wyrozumskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin i czterdziestolecie pracy naukowej*, kom. red. K. Baczkowski et al., Kraków 1995, s. 563–580.
- Dziubiński A., *Drogi handlowe polsko-tureckie w XVI w.*, „Przegląd Historyczny” 1965, t. 56/2, s. 232–259.

- Dziubiński A., *Stosunki dyplomatyczne polsko-tureckie w latach 1500–1572 w kontekście międzynarodowym*, Wrocław 2005.
- Finkiel L., *Elekcja Zygmunta I. Sprawy dynastii Jagiellońskiej i unii polsko-litewskiej*, Kraków 1910.
- Kolankowski L., *Polska Jagiellonów*, Olsztyn 1991.
- Kołodziejczyk D., *Ottoman-Polish Diplomatic Relations (15th–18th Century)*, Leiden–Boston–Köln 2000.
- Lakatos B., *A király diplomatái Követek és követségek a Jagelló-korban (1490–1526). II. rész. Adattár*, „Történelmiszemle” 2020, sz. 2, s. 281–362.
- Lubczyński M., *Wykazy posłów sejmowych z lat 1507–1512*, „Kwartalnik Historyczny” 2015, z. 3, s. 509–537.
- Nagy I., *Erazmvec Jakub Piso na uhorskom dvore* [w:] *Prelomové obdobie dejín: (politika, spoločnosť, kultúra v roku 1515)*, ed. E. Frimmová, Bratislava 2017, s. 227–240.
- Neumann T., *A Korlátköviek. Egy előkelő család története és politikai szereplése a 15–16. Században*, Győr 2007.
- Niemczyk K., *A Few Remarks about Bogdan the One-Eyed's Matrimonial Policies in the Context of the Conflict between Poland and Moldova in 1509*, „Studia z Dziejów Średniowiecza” 2018, t. 22, s. 153–162.
- Papée F., *Aleksander Jagiellończyk*, Kraków 2006.
- Pociecha W., *Firlej Mikołaj z Dąbrowicy h. Lewart (zm. 1526), kasztelan krakowski, hetman w kor.* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. VII, Kraków 1948–1958.
- Skibniewska J., *Dwór królewski Aleksandra Jagiellończyka w latach 1501–1506*, Lublin 2015.
- Smołucha J., *Papiestwo a Polska w latach 1484–1526. Kontakty dyplomatyczne na tle zagrożenia tureckiego*, Kraków 1999.
- Sperka J., *Szafraniec Piotr młodszy z Pieskowej Skały h. Sarykoń (zm. 1508), starosta radomski, malborski, sochaczewski, miecznik krakowski, kasztelan wiślicki* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XLVI, Warszawa–Kraków 2009–2010, s. 464–468.
- Sperka J., *Szafraniec Stanisław z Pieskowej Skały h. Sarykoń (zm. 1525), starosta nowokorczyński, sandomierski, checiński i sanocki, podkomorzy nadworny, burgrabia krakowski, kasztelan sądecki* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XLVI, Warszawa–Kraków 2009–2010, s. 468–471.
- Sperka J., *Szafrancowie herbu Stary Koń. Z dziejów kariery i awansu w późnośredniowiecznej Polsce*, Katowice 2001.
- Stachoń B., *Buczacki Jan Andrzej v. Jan starszy, h. Abdank (zm. 1509)* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. III, Kraków 1937, s. 84.
- Stopka K., *Milites et nobiles. Ormianie a stan szlachecki Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego od XIV do XVI wieku*, „Lehahayer. Czasopismo Poświęcone Dziejom Ormian Polskich” 2018, t. 5, s. 15–106.
- Uruszczak W., *Sejm koronacyjny w 1507 roku w Krakowie*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2002, t. 7, s. 111–121.
- Uruszczak W., *Sejm walny koronny w latach 1506–1540*, Warszawa 1980.
- Wiesiołowski J., *Ambroży Pampowski – starosta Jagiellonów. Z dziejów awansu społecznego na przełomie średniowiecza i odrodzenia*, Wrocław 1976.
- Wojciechowski Z., *Zygmunt Stary (1506–1548)*, Warszawa 1946.
- Wyczański A., *Polska służba dyplomatyczna 1506–1530* [w:] *Polska służba dyplomatyczna XVI–XVIII w.*, red. Z. Wójcik, Warszawa 1966.
- Żelewski R., *Dyplomacja polska w latach 1506–1572* [w:] *Historia dyplomacji polskiej*, t. I, red. M. Biskup, Warszawa 1982.